

Wincenty Myszor

"Kościół Agape według Klemensa Aleksandryjskiego", Fr. Drączkowski, Lublin 1983 : [recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 16, 268-269

1983

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Fr. Drączkowski, **KOŚCIÓŁ-AGAPĒ WEDŁUG KLEMENSA ALEKSANDRYJSKIEGO**. Rozprawa habilitacyjna, Lublin 1983, ss. 202.

Autor rozprawy habilitacyjnej zajmuje się już od wielu lat i niemal wyłącznie twórczością i myślą teologiczną Klemensa Aleksandryjskiego. W licznych publikacjach na temat Aleksandryjczyka wychodząc z analiz filologicznych (z wykształcenia jest także filologiem klasycznym) wyprowadza wnioski, które ogólnie zmierzają do odtworzenia teologicznej myśli autora *Stromatów*. Dotąd zajmował się przede wszystkim związkami Klemensa z kulturą grecką, z filozofią, literaturą i wychowaniem. W rozprawie tej podjął po raz pierwszy w tak poważny sposób temat teologiczny. W rozprawie zajął się związkiem treści teologicznej pojęć *agapē* (miłość) oraz *ekklēsia* (Kościół). Tytuł pracy oraz wyjaśnienia wprowadzające ukazują pogład autora, że pojęciem, które należy przede wszystkim przeanalizować u Klemensa Aleksandryjskiego, jest *agapē*. Z tej racji autor słusznie zachowuje w tytule pracy, jak i w poszczególnych rozdziałach oznaczenie tego pojęcia po grecku. Odpowiednik bowiem polski „miłość” byłby zbyt ubogi w treść, a jednocześnie wskazywałby na przesunięcia znaczeniowe, których nie ma u Klemensa. Autor nie wyjaśnił, dlaczego w tytule pracy pozostawił słowo „Kościół”, skoro faktycznie analizuje *ekklēsia*, a słowo to ukazuje również specyficzny aspekt treści, będący między innymi motywem podjęcia analizy jego treści w związku z pojęciem *agapē*. Tym bardziej, jeśli autor sam zaznacza we wstępie, że „ze względu na temat niniejszej pracy: Kościół — *agapē*, interesuje nas pierwsze z tych określeń” (s. 17). Stara się więc wyjaśnić skądinąd znane pojęcie „Kościół” (tu cytuje wypowiedzi kard. Wojtyły i Soboru Watykańskiego II) przy pomocy związków z pojęciem mniej znanym, i stąd problem pracy i określenie użyte w tytule *agapē*. Bliższy zatem zamierzeniom i treści pracy byłby tytuł „Kościół jako *agapē*”. Myślnik według zasad polskiej ortografii jest bardzo wieloznaczny. Autor starał się zatem ukazać jeden z aspektów Kościoła, przyznać należy, centralny dla jego teologicznego ujęcia. Praca ks. Drączkowskiego jest zatem rozprawą **patrystyczną** z dziedziny eklezjologii. Niewątpliwie podjęcie tego centralnego zagadnienia **eklezjologii** Klemensa, to jest idei *agapē*, wiąże się z uważną lekturą dzieł Aleksandryjczyka. Dowody takiej lektury ukazał autor w licznych publikacjach na temat Klemensa.

Całość pracy dzieli się na dwie części. Część pierwsza ukazuje zagadnienie: „Mikrostruktura *agapē*, Chrystus — osoba ludzka”. **Ponownie** użyty jest wieloznaczny myślnik. W części tej autor przedstawił *agapē* w kontekście innych wartości i doszedł do wniosku, że **pojęcie to pojawia się** w połączeniu ze wszystkimi wartościami **chrześcijańskiej doskonałości**. Następnie starał się poprzez dokładną analizę wypowiedzi Klemensa ustalić szczegółowy zakres znaczeniowy pojęcia *agapē*. Doszedł do przekonania, że *agapē* u Klemensa Aleksandryjskiego oznacza przede wszystkim „wspólnotę życia”. Jej istotnym rysem jest „wspólnotowość” (ss. 70-71). Następnie autor rozpatrzył funkcje i cechy *agapē*. Jej najistotniejszym rysem w wymiarze ogólnym jest teocentryzm. *Agapē* pochodzi od Boga i do Niego prowadzi. W odniesieniu do człowieka *agapē* wiąże się z całościowym ujęciem natury **ludzkiej**, tak w zakresie różnych **przejawów** życia człowieka (intelektualnego, moralnego i **ogólnoegzystencjalnego**), jak i w zakresie trwania i rozwoju życia człowieka. *Agapē* wskazuje na stały i integralny wzrost doskonałości człowieka, która upodabnia go do Boga.

W drugiej części pracy analizuje autor pojęcie *agapē* w odniesieniu społecznym. Nazywa to tym razem „makrostrukturą *agapē*”, podając jednocześnie podtytuł: „Chrystus — lud Boży”. Znowu użyty jest myślnik! W zasadzie tylko druga część pracy łączy się z zagadnieniem Kościoła; w pierwszej części chodzi przede wszystkim o treść *agapē*. Układ ten **wyda się** jednak logicznie uzasadniony. **Chrześcijanin** jako człowiek dążący do doskonałości ma uczestniczyć nie tylko w doskonałości Boga, ale również w *agapē* innych wiernych zdążających razem z nim do doskonałości w Kościele. Tak więc właśnie Kościół jest miejscem realizacji *agapē* dla chrześcijan. W eklezjologii ukazuje się rów-

nież wyraźniej, na pierwszym planie, pośrednictwo Chrystusa jako Głowy Kościoła. W pierwszej części pracy, zgodnie zresztą z poglądami Klemensa Aleksandryjskiego pośrednictwo Chrystusa ukazuje się na dalszym planie. Gnostyk właściwie sam dąży do zjednoczenia z Bogiem, za pośrednictwem gnozy, chociaż w społeczności chrześcijańskiej faktycznie dostęp do Boga jest możliwy tylko za pośrednictwem Chrystusa. Tu zaznacza się zasadnicza różnica między ujęciem gnozy kościelnej, a rozwiązaniami gnozy heterodoksyjnej, gnostycyzmu. Jednak i Klemens skłaniał się w kierunku akcentowania znaczenia gnozy. Na planie społecznym, wspólnotowym, związek gnostyka z Chrystusem-Głową społeczności Kościoła okazuje się nieodzownym.

Ks. Drączkowski przeanalizował najpierw strukturę *agapē* w Kościele, a następnie jej realizację wspólnotową. Ostatni rozdział drugiej części pracy: „Funkcje i cechy Kościoła” pozostaje jakby poza tematem związków „Kościół — *agapē*”. Autor ukazał jednak podobieństwo struktury Kościoła, jego funkcji do odpowiednich cech *agapē*. W zakończeniu pracy zebrał wnioski wyprowadzone w poszczególnych rozdziałach pracy. Jednak to podsumowanie wydaje się zbyt zwięzłe w stosunku do bogactwa pracy.

Jakie są więc owoce i osiągnięcia tej rozprawy? Wydaje się, że autor w sposób przekonywująco postawił centralne znaczenie *agapē* w życiu osobistym i zbiorowym chrześcijanina w Kościele. Ukazał jej aspekt dynamiczny, a jednocześnie eklezyjalny. Praca ta jest więc zarówno traktatem z dziedziny eklezjologii Klemensa, jak i rozprawą z zakresu życia wewnętrznego. Tak właśnie przedstawiała się również teologia Ojców Kościoła, jako całość obejmująca życie chrześcijanina od zagadnień życia moralnego do mistyki. W toku pracy autor wypowiada na ten temat bardzo wiele ciekawych spostrzeżeń. Warto zwrócić uwagę na jeden aspekt bardzo charakterystyczny dla eklezjologii Klemensa Aleksandryjskiego. Klemens ujmuje Kościół jako społeczność wiernych dążącą do idealnego zjednoczenia z Bogiem. Kościół zmierza do swojego pierwowzoru, do Kościoła w społeczności Boga w Trójcy św. A więc w ciągu swoich dziejów na ziemi staje się dopiero Kościołem, w miarę zbliżania się do owej *agapē* Boga. Z pewnością możemy się tu dopatrywać kontynuacji judeochrześcijańskiej koncepcji Kościoła w preegzystencji, jak również efektu oddziaływania platońskiej idei wzoru. W swoim radykalnym i wyraźnym zarysowaniu koncepcja ta była bardzo bliska gnostycyckiej heterodoksji, to jest koncepcji Kościoła jako bytu Bożego w Trójcy Świętej (por. *Tractatus Tripartitus* z I kodeksu z Nag Hammadi). Kościół występował wtedy w ścisłym związku z Duchem Świętym, albo nawet na jego miejscu jako „wspólnota życia” Ojca i Syna. W ujęciu „mikrostruktury”, jeśli przyjąć terminologię autora rozprawy, przejawia się również bliska heterodoksji tendencja teologii Klemensa, a mianowicie tendencja do zacierania różnicy między życiem Boga a życiem wewnętrznym człowieka (jako *agapē* Boga i *agapē* człowieka w tej pracy). Klemens wprawdzie nie przekracza pewnych granic, ale właśnie konfrontacja jego myśli z poglądami heterodoksyjnymi byłaby cennym uzupełnieniem pracy, a jednocześnie uzyskaniem pewnego dystansu wobec koncepcji teologicznych Aleksandryjczyka.

Książka została wydana starannie (należy życzyć wszystkim Ojcom Kościoła papieru importowanego!), ale czytelnik, który nie będzie mógł albo chciał czytać całej pracy, spodziewa się zwykle indeksów. Byłby zatem pożyteczny wykaz cytatów choćby z Klemensa, indeks biblijny autorów, ewentualnie rzeczowy. Autor wszystkie wyrazy i cytaty greckie podaje alfabetem łacińskim, posługuje się jednak systemem mieszanym, to jest translacji-transkrypcji. Tymczasem wskazana byłaby tylko transliteracja. Bardzo ciekawym i poglądowym pomysłem jest zastosowanie graficznych wykresów ukazujących wzajemne uporządkowanie pojęć i treści. Jest ich aż 14 (!). Wszystkie naocznie ukazują, jak mimo wszystko wartościwna była to struktura teologii. Rozprawa habilitacyjna ks. Franciszka Drączkowskiego stanowi poważny wkład w przyswojenie myśli Klemensa Aleksandryjskiego polskiej patrologii.